

Sygn. akt VIII C 682/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko Gminie Ł. - Zarządowi Lokali Miejskich w Ł.

o zapłatę 1.231,50 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.168,44 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt osiem złotych i czterdzieści cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 listopada 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 317 zł (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 682/17

## UZASADNIENIE

W dniu 8 marca 2017 roku powódka L. S. wytoczyła przeciwko Gminie Ł. – Zarządowi Lokali Miejskich w Ł. powództwo o zasądzenie kwoty 1.231,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wyrokowania do dnia zapłaty oraz zażądała zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w 1976 roku, nosząc wówczas nazwisko K., zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Decyzją z dnia 18 października 1976 roku poprzednik prawny pozwanego ustalił powódce wysokość kaucji mieszkaniowej na kwotę 5.829 zł, jednocześnie decyzją z dnia 22 października 1976 roku zwolnił powódkę w 50% z zapłaty kaucji, w związku z czym powódka uiściła kaucję mieszkaniową w wysokości 2.914 zł. W dniu 14 października 2016 roku powódka nabyła własność lokalu, o którym mowa wyżej, a tym samym przysługuje jej zwrot kaucji mieszkaniowej. Powódka zwróciła się do pozwanego o zwrot kaucji w zwaloryzowanej wysokości, zaś pozwany poinformował, że kaucji nie waloryzuje i zaproponował zwrot kaucji w wysokości 0,74 zł, na co powódka nie wyraziła zgody. **(pozew k. 3-4, protokół rozprawy k. 38)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł m.in., że ustawodawca nie określił sposobu waloryzacji kaucji wpłaconych przed wejściem w życie ustawy o najmie lokali z 1994 roku, a zatem zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> k.c., przy ewentualnej waloryzacji świadczenia winny zostać uwzględnione zasady współżycia społecznego oraz interes obu stron. Dodatkowo pozwany podkreślił, że przy nabyciu lokalu powódka uzyskała 90 % bonifikaty, a następnie 20 % bonifikaty, a także, że została ona zwolniona z obowiązku zapłaty połowy wysokości kaucji, a należna do zapłaty kaucja rozłożona została na 12 rat. **(odpowiedź na pozew k. 22-25)**

Na rozprawach w dniu 6 października 2017 roku i 15 listopada 2017 roku strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, zaś pełnomocnik strony pozwanej nie stawiał się na rozprawy, został prawidłowo zawiadomiony o ich terminie. **(protokół rozprawy k. 33-34, k. 37-38, zapis przebiegu rozpraw płyta CD k. 39)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W październiku 1976 roku powódka L. S., nosząc wówczas nazwisko K., zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Decyzją z dnia 18 października 1976 roku poprzednik prawny pozwanego ustalił powódce wysokość kaucji mieszkaniowej na kwotę 5.829 zł, jednocześnie decyzją z dnia 22 października 1976 roku zwolnił powódkę w 50% z zapłaty kaucji, a pozostałą kwotę kaucji przypadającą do zapłaty i wynoszącą 2.914 zł rozłożył na 12 rat miesięcznych płatnych w ciągu jednego roku (dodatkowo na poczet należnej kaucji mieszkaniowej zaliczono uprzednio wpłaconą przez powódkę kaucję za lokal w budynku przy ul. (...), który był przeznaczony do rozbiórki, z uwagi na zły stan techniczny), co było podyktowane złą sytuacją materialną rodziny i powodami przekwaterowania. W związku z powyższym powódka uiściła kaucję mieszkaniową w wysokości 2.914 zł. **(dowód: kserokopia stwierdzenia przedmiotu i warunków najmu – umowy o najem lokalu mieszkalnego k. 8-9, kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k. 10, kserokopia pisma k. 11, kserokopia decyzji k. 12, okoliczności bezsporne).**

W dniu 14 października 2016 roku powódka, będąc stanu wolnego, nabyła jako odrębną własność przedmiotowy lokal mieszkalny wraz z udziałem wynoszącym (...) w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Cena sprzedaży została ustalona na kwotę 76.097,05 zł, od której to kwoty zastosowano bonifikatę w wysokości 90% oraz dodatkową bonifikatę z tytułu jednorazowej wpłaty w wysokości 20%. W konsekwencji cena za lokal ustalona została na kwotę 6.087,76 zł, którą kupująca wpłaciła przed dniem zawarcia umowy. **(dowód: kserokopia wypisu aktu notarialnego k. 13-15, okoliczności bezsporne)**

W związku z wykupem na własność lokalu mieszkalnego, powódka zwróciła się do pozwanego o zwrot kaucji mieszkaniowej w zwaloryzowanej wysokości. W odpowiedzi na wniosek, pozwany wyliczył wysokość kaucji podlegającej zwrotowi na kwotę 0,74 zł, która to kwota zawierała należne odsetki. Pismem z dnia 16 listopada 2016 roku pozwany poinformował powódkę o wysokości kaucji podlegającej zwrotowi oraz o tym, że Administracja nie waloryzuje kaucji mieszkaniowej, wskutek czego kaucja może zostać zwrócona wyłącznie w wartości nominalnej, powiększonej o odsetki naliczone przez bank. **(dowód: kserokopia pisma powódki k. 17, kserokopia pisma pozwanego k. 16 i k. 18, okoliczności bezsporne)**

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w czasie wpłaty kaucji mieszkaniowej w 1976 roku wynosiło 4.281 zł. Obecnie przeciętne miesięczne wynagrodzenie w III kwartale 2017 roku, zgodnie z komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego wynosi 4.255,59 zł brutto (tj. 3.436,59 zł netto) **(MP 1990, Nr 21, poz. 171; komunikat Prezesa GUS z dnia 10 listopada 2017 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w trzecim kwartale 2017 roku (...))**

Powódka mieszka sama i sama prowadzi gospodarstwo domowe, choć zameldowana jest u niej córka, która mieszka i pracuje w B.. Powódka utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.440 zł miesięcznie, nie ma innych dochodów, majątku ani oszczędności. Powódka ma usuniętą tarczycę, choruje na nadciśnienie tętnicze i ma za wysoki cholesterol. Czasem dzieci kupują jej coś do jedzenia albo leki, bo nie starcza jej pieniędzy na wszystko z emerytury. Za mieszkanie powódka

płaci 235 zł miesięcznie, za prąd 37,65 miesięcznie, nie ma gazu ani ciepłej wody, a zimna woda jest wliczona w czynsz. Ponadto powódka wzięła kredyt na wykup mieszkania od Gminy i z tego tytułu spłaca co miesiąc ratę kredytu w wysokości 627 zł. Kwotę uzyskaną tytułem zwaloryzowanej kaucji mieszkaniowej powódka chciałaby przeznaczyć w całości albo w części na spłatę tego kredytu. (**dowód z przesłuchania powódki k. 37-38**).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny bądź podstawie dowodów z dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, a także na podstawie dowodu z przesłuchania powódki na okoliczność jej sytuacji życiowej.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest usprawiedliwione w zasadzie, natomiast co do wysokości żądanej kwoty - zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Podstawą prawną żądania pozwu jest art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz.U. 2005, Nr 31, poz. 266 ze zm.), a także przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.

W myśl pierwszego z przytoczonych przepisów, kaucja mieszkaniowa wpłacona przez najemcę przed dniem 12 listopada 1994 roku, pomniejszona o ewentualne należności wynajmującego z tytułu najmu, podlega zwrotowi w ciągu miesiąca od dnia opróżnienia lokalu lub nabycia jego własności przez najemcę. Skoro zatem powódka nabyła na własność lokal, który wcześniej zajmowała jako najemca, ma ona prawo domagać się zwrotu wpłaconej kaucji mieszkaniowej.

Na marginesie należy wskazać, co nie powinno budzić wątpliwości, że do kaucji mieszkaniowych wpłaconych przed dniem 12 listopada 1994 roku nie ma zastosowania ust. 2 cytowanego przepisu, stanowiący, że kaucja podlega zwrotowi w kwocie odpowiadającej przyjętemu przy jej wpłaceniu procentowi wartości odtworzeniowej lokalu obowiązującej w dniu jej zwrotu. Przepis art. 36 ust. 2 stanowi bowiem, że sposób obliczenia wysokości kaucji wskazany w tym przepisie dotyczy wyłącznie kaucji wpłaconych w okresie obowiązywania ustawy, o której mowa w art. 39 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku, tj. w okresie obowiązywania ustawy z dnia 2 lipca 1994 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. 1998, Nr 120, poz. 787 ze zm.), tj. ustawy która weszła w życie właśnie w dniu 12 listopada 1994 roku. Jednocześnie należy wskazać, że do kaucji wpłaconych przed dniem 12 listopada 1994 roku nie można także stosować art. 6 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku. Przepis art. 36 ust. 1 tej ustawy jest bowiem *lex specialis* w stosunku do jej art. 27 ust. 1, przez który znajduje z kolei zastosowanie wspomniany art. 6 ustawy. Wynika to z wykładni systemowej - przepis art. 36 ust. 1 jest usytuowany po art. 27 ust. 1, w rozdziale 5 „Zmiany w przepisach obowiązujących, przepisy przejściowe i końcowe”. Ponadto jest on powtórzeniem art. 6 ust. 2. Przy założeniu, że przepis art. 6 poprzez art. 27 ust. 1 możnaby stosować także do kaucji wpłaconych przed dniem 12 listopada 1994 roku, przepis art. 36 ust. 1 byłby zbędny. Taka zaś wykładnia, w świetle której ustawodawca wprowadza do systemu prawa zbędne przepisy - co oczywiście - jest niedopuszczalna.

Mając powyższe na względzie, nie ma wątpliwości co do tego, że brak jest przepisu szczególnego regulującego obliczanie wysokości kaucji wpłaconej przez najemców w 1990 roku.

Równocześnie, już na gruncie art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku, Sąd Najwyższy orzekł, że przepis ten nie wyłącza możliwości stosowania art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., tj. przepisu uprawniającego sąd do zmiany treści stosunku prawnego łączącego strony (waloryzacji) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 roku, Prokuratura i Prawo 2003/3/36).

Znaczenia nie utraciło także stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w wyroku z dnia 3 października 2000 roku (w sprawie o sygn. K 33/99, Dz.U. Nr 83, poz. 946), w którym Trybunał stwierdził niezgodność z Konstytucją ograniczenia możliwości waloryzacji kaucji mieszkaniowych wpłaconych przed dniem 12 listopada 1994 roku. Orzeczenie dotyczyło, co prawda, przepisu art. 62 ustawy z dnia 2 lipca 1994 roku, zgodnie z którym kaucja

mieszkaniowa wpłacona przed dniem 12 listopada 1994 roku podlegała zwrotowi wraz z oprocentowaniem, co było przyczyną rozbieżności co do tego, czy kaucje te mogą być waloryzowane, czy też nie, zaś obecnie brzmienie art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku jest odmienne, gdyż nie wskazuje sposobu obliczenia wysokości kaucji podlegającej zwrotowi. Jak jednak wskazano, nie skutkuje to utratą znaczenia tego orzeczenia. Przepis art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku nie wprowadza, bowiem sposobu obliczenia kaucji podlegającej zwrotowi (zatem wskazanie sposobu waloryzacji kaucji w oparciu o art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. ma bardzo istotne znaczenie), a równocześnie, co także istotne, wyrok Trybunał Konstytucyjnego dotyczy – także – kaucji wpłaconych przed dniem 12 listopada 1994 roku.

Powyższe oznacza, że obecnie brak jest jakichkolwiek wątpliwości, że wpłacone przed dniem 12 listopada 1994 roku kaucje mieszkaniowe podlegają waloryzacji, a nadto przy obliczaniu wysokości (zwaloryzowanego) świadczenia pieniężnego należy stosować reguły wskazane w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.

W myśl przepisu art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie.

Przytoczony przepis jest wyjątkiem od zasady nominalizmu wyrażonej w art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którą, jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia ma nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej, chyba, że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Strony nie kwestionowały tego, że w rozpoznawanej sprawie po powstaniu stosunku zobowiązaniowego doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, która nastąpiła wskutek przemian społeczno-gospodarczych przełomu lat 80-tych i 90-tych jest zresztą okolicznością powszechnie znaną. Wystarczy analiza wysokości odsetek ustawowych - mających zmniejszać skutki inflacji - które np. w samym styczniu 1990 roku wynosiły 60%. Stwierdzić zatem należy, że w wyniku przemian ustrojowych doszło do zjawiska hiperinflacji, która swym zakresem przekroczyła ramy normalnego ryzyka kontraktowego, z jakim liczyć się winien każdy kontrahent. Skutkiem tych procesów był rewolucyjny spadek siły nabywczej pieniądza, charakteryzujący się wzrostem cen towarów i usług konsumpcyjnych, wzrostem wynagrodzeń, a także spadkiem realnej wartości złotego w stosunku do walut wymiennalnych.

W przedmiotowej sprawie spełniona jest, zatem przesłanka w postaci zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania.

Zgodnie z przepisem art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321), do zobowiązań pieniężnych powstałych od dnia 30 października 1950 roku, jeszcze nieprzedawnionych i niewykonanych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się art. 358<sup>1</sup>§3 k.c. tylko do świadczeń w części niewykonanej; świadczenie strony pozwanej nie zostało zaś wykonane i nie jest przedawnione; zresztą taki zarzut nie został podniesiony.

Przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. nie zawiera żadnych wskazówek konkretyzujących mierniki dokonywanej przez sąd waloryzacji, pozostawiając tę kwestię uznaniu sędziowskiemu.

Dokonując wyboru wskaźnika waloryzacyjnego, należy mieć na uwadze podstawowy cel waloryzacji, jakim jest przywrócenie początkowej wartości długu. Nie oznacza to jednak przyzwolenia na czysto matematyczne przerachowanie sumy nominalnej długu.

Sąd dokonujący waloryzacji świadczenia jest związany również dwoma kryteriami ocennymi, tj. interesem stron i zasadami współżycia społecznego.

Interes powódki wymaga by zwaloryzowana kwota kaucji mieszkaniowej odpowiadała kwocie wpłaconej w 1976 roku. Z kolei interes pozwanego nakazuje uwzględnienie jego sytuacji majątkowej, która powszechnie, z uwagi na procesy restrukturyzacyjne i zadłużenie wobec kontrahentów, jest oceniana jako zła. W związku z tym nie jest możliwe takie zwaloryzowanie kaucji mieszkaniowej, które zaspokoiliby w pełni roszczenie jednej ze stron procesu, pomijając wzgląd drugiej strony.

Sąd uznał, że właściwym miernikiem waloryzacji dla przedmiotowego stosunku prawnego będzie przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto. W orzecznictwie i doktrynie z jednej strony prezentowane jest stanowisko, że miernik waloryzacji winien odpowiadać charakterowi (rodzajowi) stosunku prawnego, którego dotyczy. Z drugiej jednak strony ugruntowany i niekwestionowany w orzecznictwie jest pogląd, że w przypadku waloryzacji kaucji mieszkaniowych wpłacanych przez najemcę, jako miernik waloryzacji należy przyjąć, nie czynsz, a właśnie przeciętne miesięczne wynagrodzenie. Wysokość kaucji była bowiem - co bardzo istotne z punktu widzenia określenia miernika waloryzacji w sprawach kaucji mieszkaniowych - odnieszona do wynagrodzenia najemców. Ponadto przyjęcie miernika w postaci czynszu byłoby niewłaściwe ze względu na zmiany charakteru czynszu (uprzednio nie odpowiadał faktycznym kosztom utrzymania lokali) i regulowanie go w poprzednim ustroju w sposób sztuczny, nie uwzględniający rzeczywistych kosztów oraz wydatków i nakładów wynajmującego; był on ustalany w oderwaniu od rzeczywistych uwarunkowań jego wysokości. Miernikiem zaś, który jest najbardziej miarodajny jest wynagrodzenie z tym, że w wysokości netto, a więc po odliczeniu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz zaliczek na ubezpieczenie zdrowotne, emerytalne i rentowe, jako że przeciętne wynagrodzenie w poprzednim okresie nie uwzględniało tych elementów.

W dniu wpłaty kaucji (1976 rok - kwota 2.914 zł) przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 4.281 zł. Wpłacona kaucja stanowiła, więc około 68% ówczesnego wynagrodzenia. Wynagrodzenie miesięczne za III kwartał 2017 roku to netto 3.436,59 zł. Obliczenie przedstawia się następująco: przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto w dniu wyrokowania (art. 316 § 1 k.p.c.) wynosiło 3.436,59 zł; wynagrodzenie netto pomnożone przez 68% daje kwotę 2.336,88 zł (tzw. kwota pełnej waloryzacji).

Ta kwota podlegała następnie przeliczeniu z uwzględnieniem przesłanek z art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., a więc z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego i interesów obu stron. Sąd miał na uwadze fakt, że obie strony były dotknięte procesami inflacyjnymi, a strona pozwana nie miała całkowitej swobody w dysponowaniu kwotą kaucji; możliwość deponowania środków pochodzących z kaucji mieszkaniowych pojawiła się dopiero z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 stycznia 1987 roku w sprawie kaucji (...) (Dz.U. Nr 36, poz. 36). Sąd miał również na względzie stosunkowo trudną sytuację powódki, jakkolwiek sytuacja finansowa strony pozwanej jest także ciężka, co jest okolicznością znaną powszechnie. Sąd uwzględnił wreszcie – w ramach wyżej wskazanych przesłanek waloryzacji - okoliczność udzielenia powódce bonifikaty przy zakupie lokalu w wysokości 90% jego wartości oraz dalszej bonifikaty 20% z pozostałej części ceny. Nie sposób bowiem przyjąć, że okoliczność udzielenia powódce bonifikaty nie ma znaczenia w świetle art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Strona pozwana, jak i jej poprzednik, przechowywali kwoty wpłacone tytułem kaucji mieszkaniowych na nieoprocentowanych rachunkach bankowych. Sąd miał także na względzie fakt, że decyzją z dnia 22 października 1976 roku poprzednik prawny pozwanego zwolnił powódkę w 50% z zapłaty kaucji, a pozostałą kwotę kaucji przypadającą do zapłaty i wynoszącą 2.914 zł rozłożył na 12 rat miesięcznych płatnych w ciągu jednego roku, a dodatkowo na poczet należnej kaucji mieszkaniowej zaliczono uprzednio wpłaconą przez powódkę kaucję za lokal w budynku przy ul. (...), który był przeznaczony do rozbiórki, z uwagi na zły stan techniczny – przy czym było to podyktowane nie tylko złą sytuacją materialną rodziny, ale także powodami przekwaterowania, od powódki niezależnymi. Żadna ze stron procesu nie miała wpływu na wzrost inflacji, a tym bardziej nie była w stanie zapobiec ani zminimalizować jej skutków. Przy rozkładaniu ryzyka związanego ze zmianą siły nabywczej pieniądza polskiego, Sąd miał na uwadze również interesy obu stron, które bezpośrednio wiążą się z celem uiszczony kaucji mieszkaniowej. Wpłacenie kaucji było czynnością zmierzającą do zabezpieczenia interesów wynajmującego, który mógł z przedmiotowej kaucji zaspokoić swoje ewentualne roszczenia z tytułu najmu, np. w razie zniszczenia lokalu przez najemcę.

Uwzględnienie interesów obu stron oraz zasad współzycia społecznego skłania do przyjęcia założenia, że negatywnymi skutkami inflacji winny być obciążone w mniej więcej równym stopniu obie strony, tak by rozłożyć ryzyko procesów ekonomicznych w sposób w miarę równomierny. Z drugiej strony nie można dokonywać prostego, matematycznego przeliczenia, gdyż wskazane wyżej kryteria mają zapewniać maksymalną elastyczność ocen, a tym samym prowadzić do waloryzacji zgodnej z interesami stron i rozumianej jako sprawiedliwa. Wyklucza to więc proste przeliczenie arytmetyczne i jakikolwiek przyjęty z góry algorytm waloryzacji.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe względy, Sąd uznał, że w świetle zasad współzycia społecznego i interesów obu stron, zwaloryzowana kaucja mieszkaniowa powinna wynosić 50% kwoty tak zwanej waloryzacji pełnej, a więc oscylować wokół kwoty 1.168,44 zł.

Wobec zgłoszenia w pozwie roszczenia opiewającego na nieznacznie wyższą kwotę (1.231,50 zł), powództwo zostało uwzględnione jedynie w części – Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.168,44 zł.

W pozostałej części powództwo, jako nieuzasadnione co do wysokości, podlegało oddaleniu, ze względów o których mowa powyżej, o czym orzeczono w pkt 2 sentencji wyroku.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.168,44 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 listopada 2017 roku (dnia następnego po wydaniu orzeczenia) do dnia zapłaty. Odsetki należą się zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w przypadku opóźnienia w spełnieniu świadczenia. Roszczenie jest wymagalne w dacie wyrokowania w niniejszej sprawie z uwagi na konstytutywny charakter orzeczenia waloryzującego świadczenie pieniężne (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 23 stycznia 1998 roku, II CKU 129/97, Prokuratura i Prawo 1998/7-8, str. 31; z dnia 22 lutego 2001 roku, II CKN 404/00, LEX nr 52633; z dnia 25 lipca 2001 roku, I CKN 127/01, LEX nr 52479). Odsetki za opóźnienie należą się zatem od dnia 16 listopada 2017 roku, nie zaś od dnia 15 listopada 2017 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., biorąc pod uwagę, że powódka wygrała proces w 95 %, a zatem praktycznie w całości.